

ANNA IZABELA BRZEZIŃSKA

*Instytut Badań Edukacyjnych
w Warszawie*

BEATA ZIÓŁKOWSKA

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu*

PRZED JAKIMI WYZWANIAMII STOI DZISIAJ SZKOŁA?

ABSTRACT. Brzezińska Anna Izabela, Ziółkowska Beata, *Przed jakimi wyzwaniami stoi dzisiaj szkoła?* [What challenges does contemporary school have to face?]. *Studia Edukacyjne* nr 27, 2013, Poznań 2013, pp. 29-42. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2691-8. ISSN 1233-6688

In the era of transformation changes influence all generations and all spheres of life. Yet it seems that those who experience their consequences the most are middle-aged adults and the elderly, i.e. the generations that are responsible for rearing and educating the youngest citizens. The changes, which can be described in terms of increasing heterogeneity, ambiguity and mobility, constitute a significant driving force for progress. However, at the same time they may also become a source of anxiety as well as of a sense of threat and alienation. In the present article we discuss the directions and quality of changes that ought to be introduced in the education system in order to secure stable (but not inflexible) foundations for students, guaranteeing their safe start for the future and unconstrained functioning in conditions that are still hard to define at the moment. In our opinion, creating opportunities for all the participants and clients of educational institutions to experience different roles, both within and outside of these institutions (in the social environment of a school), is of crucial importance for the process of introducing the above changes. Additionally, it appears vital to employ a project approach, teamwork with groups of various sizes and state-of-the-art information and communication technologies as basic aids of education.

Key words: education, personal competences, social competences, transformation process, tutoring

Wprowadzenie

Człowiek żyje dla swojej przyszłości¹. Ta jednak nie zawsze jest oczywista i przewidywalna. W dobie transformacji, w świecie coraz bardziej niestabilnym i mobilnym edukacja najmłodszych pokoleń jawi się nie tylko

¹ P. Coelho, *Alchemik*, Warszawa 2008.

jako niezwykle odpowiedzialne zadanie, ale też wyzwanie. Wiąże się bowiem z prognozowaniem tego, do czego przygotowywać dzieci i młodzież, aby wspierać zarówno ich obecną, jak i przyszłą adaptację.

Mnogość dokonujących się zmian dotyczy wszystkich pokoleń i wszelkich sfer życia. Wydaje się jednak, że dla najmłodszych obcowanie z tą niestabilną różnorodnością jest naturalne. Dzieci i młodzież doświadczają jej bowiem codziennie, „od zawsze” – od początków swego życia. Z kolei, dla pokolenia ich rodziców i dziadków, także dla średniego i starszego pokolenia opiekunów, wychowawców i nauczycieli zmienność ta staje się źródłem wielu sytuacji nasyconych niepokojem, poczuciem bezradności czy niedopasowania wyobrażeń i przewidywań co do ich przyszłego kształtu dlatego, że są dla nich (1) trudne emocjonalnie do zaakceptowania i zrozumienia, (2) coraz bardziej wieloznaczne, rozmyte i złożone poznawczo oraz (3) wymagają stosowania coraz bardziej technologicznie zaawansowanych, także szybko zmieniających się, narzędzi zdobywania informacji i komunikacji.

Zatem, zmienność, charakteryzująca wszystkie obszary życia, mobilność, realizująca się przez możliwość sprawnego i szybkiego przemieszczania się nie tylko w świecie realnym, ale też wirtualnym, różnorodność i związana z tym sprzeczność wartości pojawiające się wraz z migracją ludności, mieszaniami się światopoglądów, religii, stylów życia i ofert działania tworzą, z jednej strony, bezsprzecznie wiele sytuacji stymulujących, czy wręcz prowokujących i inicjujących zmiany rozwojowe, z drugiej – są źródłem licznych sytuacji znacznie, a niekiedy ekstremalnie obciążających system samoregulacji jednostek, grup, czy całych społeczności². Do przeciążenia owego systemu dochodzi wówczas, kiedy ludzie z powodów własnych ograniczeń lub pewnych trwałych czy nie poddających się ich kontroli właściwości środowiska, w jakim żyją, odczuwają deficyt strategii zaradczych, niezbędnych dla zaspokajania istotnych dla siebie potrzeb tak indywidualnych, jak i związanych z funkcjonowaniem na różnych poziomach złożoności systemu społecznego³.

Celem naszym jest rozważenie kierunków i jakości zmian, jakie powinny dokonać się w systemie edukacji, by dawał on dzisiejszym uczniom solidną, co nie znaczy sztywną, podstawę dla bezpiecznego startu w przyszłość i swobodnego poruszania się w tym, co jeszcze nieznanne. W dobie transformacji szkoła ma więc:

² Por. B. Ziółkowska, *Sytuacja edukacyjna jako sytuacja trudna*, Edukacja, 2003a, 1 (81), s. 33-46.

³ Por. R.A. Hinde, J. Stevenson-Hinde, *Związki interpersonalne a rozwój dziecka*, [w:] *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*, red. A.I. Brzezińska, G. Lutomski, Poznań 1994, s. 45-71.

przygotowywać do życia w świecie, który jeszcze nie istnieje, ale który nastanie wkrótce po tym, gdy uczniowie opuszczą jej mury. W tym drugim ujęciu jest to swego rodzaju metawyzwanie, które powinno nam towarzyszyć zawsze, gdy myślimy o edukacji i rozwoju szkolnictwa⁴.

„Co z tą szkołą?” – wizje i prognozy

Proces transformacji dokonujący się we wszystkich sferach życia staje się imperatywem zmian w obszarze edukacji, bez których nie jest możliwe należyte przygotowanie młodych ludzi do dorosłego życia – życia w przyszłości. W wyniku ciągłych przeobrażeń narasta obiektywna nieprzystawalność i nieporównywalność światów dorosłych (rodziców i nauczycieli) oraz dzieci i młodzieży (uczniów), a co za tym idzie – pogłębia się przepaść pokoleniowa w sposobach myślenia, stylu funkcjonowania i wizji własnego życia. Dawne wzory czy style życia i związane z nimi kompetencje okazują się nieadekwatne wobec wyzwań codzienności, szczególnie w przypadku, gdy młody człowiek dorastający w jednej społecznej niszy musi, z powodu okoliczności zewnętrznych (np. braku pracy, braku mieszkania) bądź chce, z powodu swoich osobistych preferencji, aspiracji, motywów i potrzeb indywidualnych, realizować projekt swojego życia w innej niszy, o wzorach funkcjonowania bardzo odległych od swojej kultury macierzystej⁵.

Pojawiają się zatem dwie pułapki: (1) socjalizacyjna, której istotę zarzucić można w pytaniu: „czy średnie i starsze pokolenia mogą skutecznie socjalizować pokolenia młodsze?”, skoro ich dzieciństwo i młodość przebiegały w zupełnie innych warunkach politycznych, ekonomicznych, kulturowych i społecznych, w tym technologicznych i (2) edukacyjna, widoczna w pytaniu: „czy wiemy, czego dzisiaj i po co uczyć”? Pierwsza pułapka jest pochodną faktu braku lub niepełnej i niepewnej wiedzy odnośnie do kształtu rzeczywistości w najbliższych latach, do której dzieci i młodzież przygotowujemy, natomiast druga dotyczy problemu tzw. kluczowych, albo inaczej „transferowalnych”, kompetencji umożliwiających adaptację w – póki co – nieznaną przyszłość⁶. Chcąc towarzyszyć dzieciom i młodzieży w przygotowaniu (się lub ich) do podjęcia ról i wypełniania zadań okresu dorosłości, dobrze byłoby wyobrazić sobie świat, w jakim przyjdzie im żyć,

⁴ Cyt. za: W. Kołodziejczyk, P. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja? Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Warszawa 2011, s. 10.

⁵ Por. koncepcja traumy wielkiej zmiany, w tym kulturowej – P. Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany*, Warszawa 2000.

⁶ Por. E.D. Pulakos, S. Arad, M.A. Donovan, K.E. Plamondon, *Adaptability in the workplace: development of a taxonomy of adaptive performance*, *Journal of Applied Psychology*, 2000, 4 (85), p. 612-624.

jaki oni sami mogą kreować oraz rozważyć, jakie kompetencje będą w tym procesie kluczowe. Jednak wobec dynamicznych zmian, jakie we współczesnym świecie się dokonują, możemy mieć jedynie mgliste wyobrażenie o jego przyszłym kształcie.

Zatem, podstawowym zadaniem szkoły jest wyposażenie dzieci, młodzieży i młodych dorosłych nie tylko w umiejętność uczenia się i nieustannego zdobywania wiedzy, i poprzez to modyfikowania – już przez nich samych – wiedzy posiadanej. Konieczne jest także rozwijanie i wzmacnianie tych wszystkich kompetencji osobistych i społeczno-organizacyjnych, które są niezbędne dla (1) sprawnego komunikowania się bezpośredniego typu *face-to-face* i pośredniego za pomocą rozmaitych mediów; (2) zarządzania coraz bardziej złożonymi sytuacjami, czasem przy bardzo ograniczonych zasobach; (3) podejmowania współpracy z innymi osobami (w diadach, poliadach, zespołach o różnym składzie i różnym poziomie heterogeniczności ich członków – o różnej płci, wieku, wykształceniu, doświadczeniu życiowym) w różnych okolicznościach zewnętrznych i przy różnych zadaniach; (4) samokontroli oraz samosterowania. Wszystkie te kompetencje, kształtowane od dzieciństwa w naturalnym środowisku rodzinnym i rówieśniczym, a potem rozwijane, modyfikowane i doskonalone w szkole⁷, poprzez transferowanie do różnych nowych sytuacji czy okoliczności, stanowią swoisty dla każdego człowieka bagaż socjalizacyjno-edukacyjny, umożliwiający mu przynajmniej na poziomie podstawowym zaspokajanie swoich uniwersalnych i indywidualnych potrzeb oraz osobiście satysfakcjonujące wywiązywanie się z oczekiwań i wymagań otoczenia społecznego, w tym rodzinnego, towarzyskiego i zawodowego. Pytanie o umiejętności czy kompetencje, niezbędne dla uczniów w XXI wieku, chcących w przyszłości odnosić sukcesy w złożonej, ale też coraz bardziej jednocześnie lokalno-globalnej rzeczywistości, wydaje się tutaj kluczowe i „dlatego warto zastanawiać się, jak może, albo jak powinna, zmieniać się edukacja i jakie stoją przed nami wyzwania”⁸.

Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową przedstawił interesujące projekty rozwoju edukacji w Polsce⁹. Autorzy scenariuszy zdiagnozowali dwa kluczowe czynniki decydujące według nich o formule i jakości przyszłej edukacji w Polsce. Pierwszy dotyka sfery instytucjonalno-finansowej, drugi – wizji rezultatu edukacyjnego.

W pierwszym projekcie, zatytułowanym *Fabryka Komponentów*, system edukacji służyć ma „formatowaniu jednostek” w taki sposób, aby

⁷ Por. B. Ziółkowska, *Potrzeba działań profilaktycznych pierwszego stopnia na terenie szkoły*, Edukacja, 2003b, 3 (83), s. 71-79.

⁸ Cyt. za: W. Kołodziejczyk, P. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja?*, s. 10.

⁹ Por. <http://www.pomorze2030.pl/>; „*Pomorski Przegląd Gospodarczy*”, 2010, 4; przedruk w: Edunews.pl. <http://edunews.pl/system-edukacji/1405-cztery-scenariusze-rozwoju-pomorskiej-edukacji>.

uzyskały one zdolność do opanowania określonych kompetencji oraz wykonywania odgórnie zaplanowanych zadań. Zdaniem ekspertów, obecny kształt polskiej edukacji najbliższy jest tej właśnie wizji, w której instytucje edukacyjne mają nadal charakter tradycyjny i są szczelnie zamknięte, a przez to sztywne, prawie niemodyfikowalne, a nawet broniące się przed zmianą. System taki „produkuje” uczniów nieprzygotowanych *de facto* do życia ani we współczesnym, ani w przyszłym świecie, mało wyspecjalizowanych, o zunifikowanych kompetencjach, nie wystarczających ani do pracy w zespole, ani do podejmowania kreatywnych, spontanicznych działań i o podobnym poziomie niezróżnicowanej jakościowo wiedzy, przydatnej jedynie do rozwiązywania testów i zadań konwergencyjnych.

Edukacja Instant to, wedle drugiego scenariusza, szkolna obsługa kompleksowa, łatwa i szybka, przydatna do odnalezienia się w przyszłości na coraz bardziej dynamicznym i mało przewidywalnym rynku pracy. Kursy, szkolenia, różnorodne programy aktywizacyjne czy adaptacyjne stanowią ofertę uzupełniającą wobec „szkoły”, angażując dodatkowe fundusze i czas. Wszystko to jednak sprzyja wzmocnieniu rywalizacji wśród uczniów, nie uczy pracy w grupie i nie uwrażliwia na potrzeby słabszych czy po prostu jakichkolwiek „innych”, o innym bagażu doświadczeń życiowych czy zawodowych. Jest to więc pomysł raczej ukierunkowany wprost na wybór zawodu oraz przygotowanie do wejścia w rolę pracownika, zaniedbujący przy okazji zrównoważenie tego istotnego zadania instytucji edukacyjnych, zwłaszcza w dobie rozmaitych trudności na rynku pracy, równie ważną aktualną adaptacją społeczną.

Trzeci scenariusz przemian w sferze/systemie edukacji, zwany *Mozaiką Możliwości*, daje z kolei uczniom szansę odkrywania indywidualnych metod kształcenia się z pomocą konkurujących ze sobą publicznych i prywatnych instytucji edukacyjnych. Proponowana przez nie organizacja nauczania wspiera autonomię i kreatywność każdego ucznia oraz rozwija i ukierunkowuje jego indywidualny potencjał.

I wreszcie ostatni scenariusz – *Wspólnota Idealów* – przedstawia dość utopijną (przynajmniej na razie według nas) koncepcję rozwoju edukacji w społeczeństwie integrującym się i dbającym o wyrównanie szans edukacyjnych swoich obywateli. W wizji tej społeczność szkolna sama stanowi, a jednocześnie tworzy wokół szkoły sieć wsparcia, przestrzeń do wspólnego podejmowania dyskusji, stawiania pytań i przynajmniej poszukiwania na nie odpowiedzi. Podstawowe wartości promowane w tak ujmowanym systemie kształcenia to – z jednej strony – wspólnotowość, odpowiedzialność i empatia, a z drugiej – poczucie odrębności, autonomia i samoświadomość, dobrze jednak ze sobą zintegrowane.

Kompetencje kluczowe

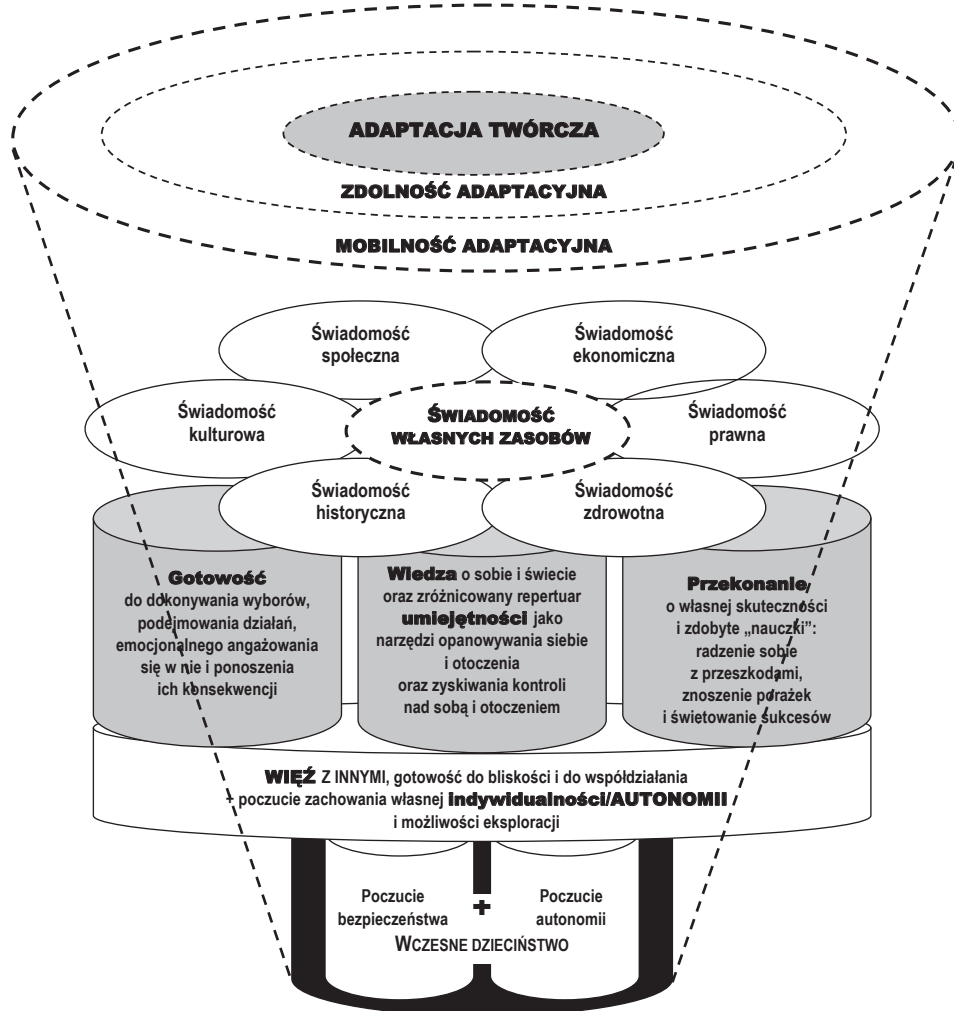
Pomocny w rozstrzygnięciu tego, która idea kształcenia najlepiej przygotowuje młodych ludzi do funkcjonowania w niejasno określonej przyszłości, może okazać się katalog umiejętności społecznych XXI wieku¹⁰, niezbędnie do tego celu koniecznych. Zaliczają się do nich: alfabetyzm informacyjny; kreatywność i innowacyjność; krytyczne myślenie i rozwiązywanie problemów; komunikowanie; współpraca interpersonalna w ramach grupy czy społeczności; alfabetyzm medialny; sprawność posługiwania się narzędziami technologii informacyjno-komunikacyjnej (ICT); elastyczność i adaptacyjność, czyli umiejętność dostosowywania się do zmieniających się warunków życia; inicjatywa i samodecydowanie o swoim życiu; umiejętność funkcjonowania w środowisku zróżnicowanym, także wielokulturowym; produktywność, umiejętności leaderskie i odpowiedzialność¹¹.

W kontekście poruszanych tu kwestii interesujące wydaje się też wskazanie nie tylko kwestii aktualnej wydolności czy możliwości obecnego systemu edukacyjnego w zakresie formowania wymienionych cech u dzieci i młodzieży, ale także u tych, których potrzeby z uwagi na np. stan zdrowia fizycznego, kondycję psychiczną, czy rodzinne albo środowiskowe warunki wzrostu i rozwoju są nieco inne (np. bardziej wyspecyfikowane, mieszczące się w obszarach ryzyka czy *borderline* bądź wyraźnej już patologii) niż ich rówieśników.

Jak sądzimy, kompetencje kluczowe, dające się wykorzystywać w wielu sytuacjach i okolicznościach, będą tym bardziej „transferowalne”, im mocniejsza będzie ich podstawa w postaci kompetencji osobistych, kształtujących się w kolejnych okresach dzieciństwa i dorastania. Każdy etap wczesnego dzieciństwa (wiek niemowlęcy i poniemowlęcy), wieku przedszkolnego i wczesnego szkolnego oraz wczesnej i późnej adolescencji to realizacja innych zadań rozwojowych, związanych ze specyficznymi naciskami biologicznymi i prawidłami procesów dojrzewania, przede wszystkim centralnego układu nerwowego. To także jednak zmieniające się – czasami dość radykalnie w momentach „przełomów” czy progów edukacyjnych

¹⁰ Katalog ten został opracowany w 2008 roku przez dwie amerykańskie organizacje: *Partnerstwo na rzecz Umiejętności XXI Wieku* i *Narodową Radę do spraw Studiów Społecznych* (por. *Mapa społecznych umiejętności XXI wieku*, Edunews.pl, <http://edunews.pl/system-edukacji/522-mapa-spoecznych-umiejtnosci-xxi-wieku>). Za: W. Kołodziejczyk, P. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja?* s. 61.

¹¹ Alfabetyzm to inaczej rozumienie, przetwarzanie, a nadto wykorzystanie informacji z tekstów (drukowanych i elektronicznych) dla osiągnięcia określonych celów, pogłębienia wiedzy i potencjału ucznia oraz uczestnictwa w społeczeństwie.



Ryc. 1. Bazowe kompetencje osobiste jako podstawa kluczowych kompetencji społecznych i obywatelskich

(źródło: opracowanie A.I. Brzezińska)

– oczekiwania społeczne oraz liczne nowe, związane z nimi zadania do wykonania. To wreszcie, w miarę rozwoju świadomości i samoświadomości dziecka i nastolatka, inne „naciski psychiczne” w postaci planów działania, aspiracji, marzeń, coraz bardziej dalekosiężnych i coraz bardziej realnych, a nie fantastycznych projektów. Rycina 1 pokazuje owe bazowe kompetencje osobiste w takiej właśnie całościowej rozwojowej perspektywie.

Edukacja – szanse i zagrożenia

Jakie są zatem szanse oraz zagrożenia wynikające z procesu transformacji dla samej edukacji oraz wewnętrznych i zewnętrznych klientów instytucji edukacyjnych? Aby rozważyć sprzyjające i niesprzyjające zmianom rozwojowym oraz procesom adaptacyjnym aspekty systemu edukacyjnego, warto przyjrzeć się specyfice czasów transformacji, która – jak wspomniano – jest zarazem źródłem szans oraz nadziei, jak też wielu obaw i zagrożeń (ryc. 2). Bogactwo i różnorodność ofert, w tym edukacyjnych, jakie niesie dynamicznie zmieniający się świat, stwarzają możliwość szerokiej, jak nigdy dotąd, eksploracji, konfrontowania się z różnymi pomysłami „na siebie”, próbowania siebie w nowych rolach. Sytuacja taka sprzyja identyfikowaniu, a w konsekwencji pogłębianiu własnych pragnień i kompetencji, poznawaniu deficytów i ograniczeń, które dotąd udaremniały bądź istotnie ograniczały satysfakcjonujące wypełnianie określonych ról czy zaspokajanie specyficznych, indywidualnych potrzeb, a wreszcie stanowi ważne terytorium edukacyjne dla zdobywania nowych narzędzi i strategii radzenia sobie. Możliwość eksplorowania zjawisk w różnych kontekstach, poznawania rozmaitych stylów życia, sposobów samorealizacji, odmienności w sposobie ujmowania świata, siebie i przyszłości pobudza też refleksję sprzyjającą tworzeniu otwartej, rozumiejącej postawy wobec „inności”. Tym samym, wymiernym skutkiem korzystania z dóbr transformacji jest przyrost wiedzy teoretycznej, jak i proceduralnej, a nadto pobudzenie metawiedzy jako refleksyjnego i krytycznego ujmowania tego, co dotąd wiedzieliśmy o sobie, ludziach i świecie.

Owa różnorodność, nieskończona niemal liczba propozycji, których wręcz „ciężar” odczuwamy, może wywoływać jednocześnie poczucie osaczenia, przymusu, zagubienia oraz wewnętrznego skonfliktowania. Tak skomplikowana kontekstowo sytuacja nie pozostaje bez znaczenia dla funkcjonowania człowieka. Na przykład, redundancja informacji i nacisków utrudnia często dokonywanie trafnych wyborów, a czasem wręcz odracza podjęcie decyzji. Innym razem prowadzi do trudności w formułowaniu celów działania i ustaleniu priorytetów, do rozproszenia aktywności, powierzchownego poznawania ofert, co z kolei daje podstawy do budowania nietrafnej wizji świata, ludzi i siebie samych. Wiedza w ten sposób zdobywana ma w efekcie postać kolekcji niezwiązanych, nieustrukturyzowanych tez i refleksji. Trwanie w takim stylu funkcjonowania grozi inercją powierzchownych sądów, sztywnością procesów poznawczych, fiksacją zachowania, mimo iż szybko okazuje się wysoce nieprzystosowawcze.

SZANSE I ZAGROŻENIA DLA PROCESU EDUKACJI W CZASACH TRANSFORMACJI



Ryc. 2. Szanse i zagrożenia edukacji w świecie przemian

(źródło: opracowanie A.I. Brzezińska)

Należy także wspomnieć o sytuacji osób, które z różnych powodów (np. ograniczeń finansowych, zdrowotnych, czy poznawczych) nie mogą uczestniczyć w oferowanym przez współczesny świat bogactwie propozycji. Nie dość, że nie lada wyzwaniem (dla każdego, ale zwłaszcza dla najmłodszych, wzrastających w odmiennej niż ich rodzice i nauczyciele rzeczywistości) jest rejestrowanie, rozumienie i panowanie nad toczącymi się wokół zmianami, to konieczne staje się dynamiczne utrzymywanie nieustannie zakłócaanej homeostazy, a zatem ciągła readaptacja¹². Zgubne okazuje się zarówno wspomniane doświadczanie nadmiarowości, jak i ograniczenie możliwości uczestniczenia w tym, co się dzieje wokół. Grozi to marginalizacją, czy nawet wykluczeniem z życia osób, które nie mają z jakichś powodów szansy odniesienia się do zmian (nie mówiąc już o korzystaniu z ich efektów), jakie tworzą środowisko ich życia. Zatem, ku czemu powinna zmierzać edukacja, aby usprawniać procesy adaptacji aktualnej oraz przyszłej najmłodszych pokoleń, i to w znaczeniu adaptacji twórczej według Kazimierza Obuchowskiego?¹³

¹² Por. B. Ziółkowska, *Potrzeba działań profilaktycznych*, s. 71-79.

¹³ K. Obuchowski, *Adaptacja twórcza*, Warszawa 1985.

Co w zamian, czyli pytanie o model współczesnej szkoły?

Na początek przywołajmy odległą wizję Stephena Downesa *Edukacji 2050*¹⁴, w której autor prorokuje, iż

nauczanie będzie ustawicznym procesem opartym przede wszystkim na dzieleniu się wiedzą przez ludzi bez względu na wiek i etap kształcenia. Uczenie się będzie „strumieniem” (wiedza praktyczna, często aktualizowana i odnawiana), nie zaś tworzeniem zamkniętego zasobu (tzw. zbiornika retencyjnego), z którego korzystamy przez całe życie. Istotą procesu edukacji będzie akceptacja zmiany i umiejętność szybkiego przyswajania sobie nowej wiedzy potrzebnej do funkcjonowania w życiu¹⁵.

Nie wybiegając tak daleko w przyszłość, zastanówmy się tymczasem: w co, w jakiego typu przemiany powinna inwestować edukacja, aby sprostać oczekiwaniom przyszłości. Wydaje się, iż znakomite znaczenie dla wzmacniania procesów adaptacyjnych w zmieniającej się rzeczywistości ma tworzenie warunków do indywidualizacji. Rozważmy zatem, czy w ogóle, na ile i w jakich sferach możliwa jest indywidualizacja w obszarze edukacji?

Z uwagi na fakt, iż w świecie XXI wieku miejsce standaryzacji i unifikacji zajmują personalizacja i kastomizacja¹⁶, także szkoła powinna podążać za tym wyzwaniem.

Jeśli szkoła ma dalej istnieć jako instytucja oferująca podstawy wykształcenia, musi dokonać się w niej przełom – system szkolny musi dostrzec, że klasa szkolna składa się z wielu indywidualności, mających różne potrzeby i oczekiwania. Musi stworzyć warunki do wyzwolenia kreatywności uczniów

piszą W. Kołodziejczyk i P. Polak w swojej publikacji dotyczącej konieczności i kierunków przeobrażeń systemu edukacji¹⁷.

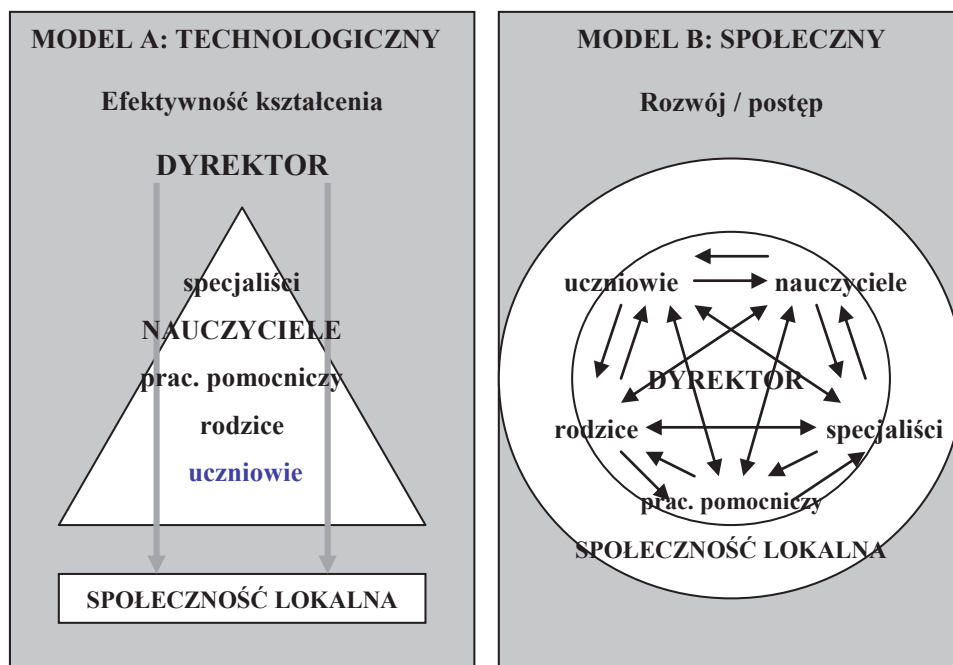
Technologiczny model kształcenia (por. ryc. 3), jakkolwiek sprzyja niewątpliwie efektywności i pomnażaniu wiedzy teoretycznej oraz budowaniu systemu różnych umiejętności, to zasada się jednak na jednostronnym jej przekazie, jednokierunkowej komunikacji i najczęściej jest oparty na organizacyjnej kulturze władzy, tak charakterystycznej dla niej sztywności, między innymi w sferze metodyki pracy, ograniczaniu możliwości indywidualizowania podejścia nauczycieli do uczniów i dyrektora do nauczycieli,

¹⁴ Prezentacja *Learning 2050* pochodzi z serwisu Slideshare: <http://www.slideshare.net/Downes/learning-2050>.

¹⁵ Cyt. za: W. Kołodziejczyk, P. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja?*, s. 34-35.

¹⁶ Celem zarówno personalizacji, jak i kastomizacji jest dopasowanie informacji do odbiorcy i podkreślenie unikalności odbiorców (por. <http://www.ekspercioswiacie.pl/dla-dyrektorow/szkoly/zarzadzanie/art,53>, kastomizacja-jest-wyzwaniem-dla-ucznia-i-jego-mistrza.html#.USKFbPIreCo). Kastomizacja (dopasowanie do własnych potrzeb) to, zdaniem Dona Tapscota, jedna z ośmiu cech pokolenia obecnych użytkowników Internetu.

¹⁷ W. Kołodziejczyk, P. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja?*, s. 66.



Ryc. 3. Dwa modele szkoły a indywidualizacja w edukacji

(źródło: opracowanie własne: A.I. Brzezińska)

co w efekcie nie sprzyja zdobywaniu bagażu socjalizacyjnego przydatnego w warunkach niejasnej przyszłości.

Tymczasem, w modelu społecznym (ryc. 3) instytucja edukacyjna stanowi przede wszystkim jeden z istotnych elementów przestrzeni społecznej, a zwłaszcza społeczności lokalnej, w jakiej żyją i działają wszyscy uczestnicy (partycypanci) szkoły. Dyrektor jest „sercem” szkoły, nie tylko w rozumieniu fizycznie istniejącej instytucji. Monitoruje (i umożliwia) efektywny oraz sprawny przebieg komunikacji między wszystkimi uczestnikami procesu edukacyjnego, jest dobrym menadżerem, konsultantem, źródłem wsparcia i mediatorem oraz godnym przedstawicielem na zewnątrz zarządzanej przez siebie instytucji. Jak pisze Roman Dolata¹⁸, „Pobudzanie procesu instytucjonalizacji szkoły i włączanie w struktury lokalnej wspólnoty” wzmacnia pozycję i autonomię dyrektora.

Taka postawa dyrektora wymaga jednak radykalnej zmiany w sposobie myślenia o roli nauczyciela, a jednocześnie przyzwala temu i często umożliwia jej „odbrązowienie”, bowiem:

¹⁸ http://www.isp.org.pl/files/1514465403017299600112590_7886.pdf, s. 5.

(...) Multidyscyplinarny i niestabilny charakter naszych czasów stawia nauczycielowi większe wymagania, jego rola w stosunku do uczniów ulega redefinicji w kierunku relacji bardziej partnerskich, bardziej trenera, mentora i coacha niż wykładowcy i egzaminatora-sędziego¹⁹.

Metodyka pracy w społecznym modelu szkoły służąca rozwojowi indywidualizacji bazuje na aktywności ucznia, między innymi w *tutoringu* rówieśniczym, zaś nauczyciel zarządza i monitoruje ów proces. Współpraca ta, poprzez wzajemne uczenie się, tworzy niezwykle cenny kontekst dla procesu formowania samooceny ucznia i nauczyciela oraz rewidowania, przez obie strony interakcji edukacyjnej, dotychczasowych sądów na własny temat, służąc tym samym wzmocnieniu procesu samoregulacji u obojga.

Kolejnym, istotnym warunkiem rozwoju szkoły dobrze funkcjonującej, sprzyjającej rozwojowi wszystkich uczestników i postępowi edukacyjnemu jest kooperujące z nią środowisko rodzinne, otwarte na nowatorskie rozwiązania, gotowe do podejmowania dyskusji i wspólnego, kreatywnego szukania rozwiązań. Partnerstwo i współpraca wszystkich osób związanych z życiem szkoły, a także żywe jej uczestnictwo oraz akcentowanie swej obecności w życiu społeczności lokalnej, to konieczność obecnych czasów i determinanta rozwoju zarówno samej instytucji w kierunku „organizacji samouczącej się”, jak i rozwoju wszystkich jej klientów. Taki model funkcjonowania szkoły służy bowiem kształtowaniu kluczowych kompetencji, widocznych w życiowej postawie młodych ludzi oraz w ich aktualnych i przyszłych zasobach adaptacyjnych.

Edukacja – drogowskazy

Postulowanie i uzasadnianie konieczności wprowadzania określonych zmian w systemie edukacji w czasach transformacji (wizja), to początek wyboistej drogi przekształceń w tym zakresie. W dalszym etapie konieczne jest wskazanie poszczególnych misji oraz dróg dojścia do oczekiwanych rezultatów. Z pewnością, zrealizowanie wizji umożliwi dbałość o tworzenie wysokiej kultury organizacyjnej zarówno instytucji edukacyjnych, jak i innych jednostek pozostających z nimi w sieci powiązań i współpracujących na rzecz kształcenia oraz wychowania młodych ludzi i/lub w rozmaity sposób zainteresowanych losem przyszłych pokoleń. Jak wiemy,

¹⁹ Za: tamże, s. 74-75.

elementy kultury organizacyjnej, odzwierciedlane w postawach, praktykach i zachowaniu jej uczestników mogą być bowiem źródłem niepowodzenia organizacji. Źródło tej porażki może tkwić w pojawiających się rozbieżnościach pomiędzy realizowaną strategią działania a postawami prezentowanymi przez członków organizacji²⁰.

Korzystna w świetle niniejszych rozważań wydaje się być kultura osoby czy kultura zadań, poprzez akcentowanie i wzmacnianie zarówno podmiotowości, jak i kooperacji²¹. Zapewniają one warunki pracy i nauki, budujące i wzmacniające poczucie bezpieczeństwa oraz poszanowania dla autonomii u wszystkich uczestników procesu edukacyjnego. Wysokiej jakości kultura organizacyjna sprzyja podtrzymywaniu spójności społecznej, przeciwdziała zaś marginalizacji i automarginalizacji oraz wykluczeniu oraz autowykluczeniu społecznemu²². Z kolei, demokratyzacja szkoły daje podwaliny tworzenia szkoły prawa, które wszyscy uczestnicy mogą współtworzyć, ale najpierw go przestrzegać, przede wszystkim „z ducha”, a nie tylko „litery”.

Kluczowe znaczenie dla wprowadzenia w systemie edukacji koniecznych zmian ma tworzenie okazji dla doświadczania przez wszystkich uczestników czy klientów placówek oświatowych różnych ról zarówno w tych instytucjach, jak i poza nimi. Otwarcie się szkół na pracę według podejścia projektowego, z wykorzystaniem *tutoringu* nauczycielskiego i *tutoringu* rówieśniczego²³, jak i wykorzystywanie najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych (szkoły TIC w miejsce szkół ABC) jest w tym procesie nie tyle pomocne, co niezbędnie konieczne. Możemy więc, w konkluzji, wskazać na „magiczny trójkąt” stanowiący, według nas, podstawę wprowadzania zmian w systemie edukacji: (1) podejście projektowe w realizacji zadań ↔ (2) współpraca i *tutoring* jako metody organizacji pracy tak uczniów, jak i nauczycieli ↔ (3) TIC jako narzędzia realizacji celów.

²⁰ Stosik, http://www.stosik.awf.wroc.pl/pdf/kultura_organizacyjna.pdf

²¹ Por. R. Harrison, *Understanding your organisation's character*, Harvard Business Review, 1972, 4, p. 119-128.

²² Por. Dolata, files/15144654030172996001125907886.pdf, s. 5; por. także A.I. Brzezińska, K. Zwolińska, *Marginalizacja osób z ograniczeniami sprawności na skutek zaburzeń psychicznych*, Polityka Społeczna, 2010, 2, s. 16-22.

²³ Patrz: A.I. Brzezińska, L. Rycielska, *Tutoring jako czynnik rozwoju ucznia i nauczyciela*, [w:] *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, red. P. Czekierda, M. Budzyński, J. Traczyński, Z. Zalewski, A. Zembrzuska, Wrocław 2009, s. 19-30; M. Budzyński, *Tutoring w ALA Autorskich Liceach Artystycznych i Akademickich*, [w:] *Tutoring w szkole*, s. 63-69; A.I. Brzezińska, *Tutoring w edukacji: kaprys, konieczność czy szansa rozwoju dla ucznia i nauczyciela?* [w:] *Tutoring młodych uchodźców*, red. J. Iwański, Warszawa 2012, s. 39-63; A.I. Brzezińska, K. Appelt, *Tutoring nauczycielski – tutoring rówieśniczy: aspekty etyczne*, Forum Oświatowe, 2013, 2 (49), s. 13-29.

BIBLIOGRAFIA

- Brzezińska A.I., *Tutoring w edukacji: kaprys, konieczność czy szansa rozwoju dla ucznia i nauczyciela?* [w:] *Tutoring młodych uchodźców* red. J. Iwański, Stowarzyszenie Praktyków Kultury, Warszawa 2012.
- Brzezińska A.I., Rycielska L., *Tutoring jako czynnik rozwoju ucznia i nauczyciela*, [w:] *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, red. P. Czekierda, M. Budzyński, J. Traczyński, Z. Zalewski, A. Zembrzuska, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009.
- Brzezińska A.I., Zwolińska K., *Marginalizacja osób z ograniczeniami sprawności na skutek zaburzeń psychicznych*, *Polityka Społeczna*, 2010, 2.
- Brzezińska A.I., Appelt K., *Tutoring nauczycielski – tutoring rówieśniczy: aspekty etyczne*, *Forum Oświatowe*, 2013, 2 (49).
- Budzyński M., *Tutoring w ALA Autorskich Liceach Artystycznych i Akademickich*, [w:] *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, red. P. Czekierda, M. Budzyński, J. Traczyński, Z. Zalewski, A. Zembrzuska, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009.
- Coelho P., *Alchemik*, Wydawnictwo Drzewo Babel, Warszawa 2008.
- Dolata R., *Najważniejsze wyzwania stojące przed polską oświatą* <http://www.isp.org.pl/files/15144654030172996001125907886.pdf>, s. 5.
- Harrison R., *Understanding your organisation's character*, *Harvard Business Review*, 1972, 4.
- Hinde R.A., Stevenson-Hinde J., *Związki interpersonalne a rozwój dziecka*, [w:] *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*, red. A.I. Brzezińska, G. Lutomski, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1994.
- Kołodziejczyk W., Polak P., *Jak będzie zmieniać się edukacja? Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011.
- Mapa społecznych umiejętności XXI wieku*. [Edunews.pl, http://edunews.pl/system-edukacji/522-mapa-spoecznych-umiejtnosci-xxi-wieku](http://edunews.pl/system-edukacji/522-mapa-spoecznych-umiejtnosci-xxi-wieku)
- Obuchowski K., *Adaptacja twórcza*, Książka i Wiedza, Warszawa 1985.
- Pulakos E.D., Arad S., Donovan M.A., Plamondon K.E., *Adaptability in the workplace: development of a taxonomy of adaptive performance*, *Journal of Applied Psychology*, 2000, 4 (85).
- Stosik A., http://www.stosik.awf.wroc.pl/pdf/kultura_organizacyjna.pdf
- Sztompka P., *Trauma wielkiej zmiany*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2000.
- Ziółkowska B., *Sytuacja edukacyjna jako sytuacja trudna*, *Edukacja*, 2003a, 1 (81).
- Ziółkowska B., *Potrzeba działań profilaktycznych pierwszego stopnia na terenie szkoły*, *Edukacja*, 2003b, 3 (83).
- <http://edunews.pl/system-edukacji/1405-cztery-scenariusze-rozwoju-pomorskiej-edukacji>
- <http://www.ekspercioswiacie.pl/dla-dyrektorow/szkoly/zarzadzanie/art,53,kastomiazacja-jest-wyzwaniem-dla-ucznia-i-jego-mistrza.html#.USKFBPIreCo>
- <http://www.pomorze2030.pl/>
- <http://www.slideshare.net/Downes/learning-2050>